

Ptaki nad wodą, jak je obserwować i co ciekawego można zobaczyć!

Ptaki są najłatwiejszą oraz najbardziej wdzięczną do obserwowania grupą zwierząt. Można je oglądać przez cały rok w bardzo różnych miejscach – także przez okno w domu czy w pracy. Zyskując opatrzenie w gatunkach pospolitych, łatwiej nam będzie wykryć i rozpoznać gatunki rzadziej spotykane.

W różnych środowiskach spotkamy różne gatunki ptaków. Dotyczy to zwłaszcza wiosny i lata, czyli okresu rozrodu ptaków. Oprócz gatunków wszędobylskich, są takie, które związane są z lasami, z polami, łąkami, a także z wodami. Zbiorniki wodne przyciągają w zasadzie wszystkie ptaki, jednak są i takie, które są z nimi nierozdzielnie związane. Chociażby wszystkie gatunki, odżywiające się rybami...

Jak obserwować ptaki? Najlepszą odpowiedzią byłoby chyba „różnie, w zależności od tego, jakie ptaki chcemy zobaczyć”. Jednak pewne zalecenia mogą być wspólne. Po pierwsze – powinniśmy mieć lornetkę albo lunetę. Ptaki najczęściej nie podchodzą blisko nas, a jeżeli podchodzą, są na tyle małe, że wielu szczegółów ubarwienia nie widzimy. Na początek wystarczy lornetka, trzeba tylko zadbać o to, aby dawała ostry obraz!

Drugą sprawą jest książka o ptakach. Książek takich na rynku mamy dużo, jednak wiele z nich nie jest dobrych. Pamiętajmy, że na początek nie jest potrzebna książka pokazująca wszystkie europejskie ptaki, we wszystkich rodzajach upierzenia (tak tak, niektóre gatunki zmieniają kolory wraz z wiekiem czy sezonem letnim i zimowym, różnie wyglądają samiec i samica...). Zaczynać dobrze jest od książki pokazującej niewiele gatunków, ale w miarę wszystkie pospolite. W Polsce będą to np.: „Obserwujemy ptaki – poradnik dla początkujących”, czy „Mój pierwszy przewodnik. Jaki to ptak?”. Jednak w momencie, kiedy zauważymy, że spotykamy ptaki, jakich w naszej książce nie ma, należy postarać się o kompletny przewodnik. Wśród książek wydanych po polsku najlepsze są „Ptaki Europy i Obszaru Śródziemnomorskiego” autorstwa Larsa Jonssona.

Mając lornetkę i książkę, możemy wybrać się w teren. Jeżeli jesteśmy początkującymi obserwatorami ptaków (czyli ornitologami), udajmy się nad jakąkolwiek większą wodę. Zacząć obserwacje najlepiej zimą, kiedy na niezamarzniętych zbiornikach jest dużo ptaków, a gatunków jest niewiele. Zobaczymy mnóstwo krzyżówek (zwróćmy uwagę na duże różnice między samcem a samicą), zapewne tracze nurogęsi, gągoły, może także łyski. Wśród nich należy wypatrywać innych gatunków – może się nam trafić inna kaczka, cyraneczka, czernica czy głowienka, może perkozek... Na płycznach powinny stać coraz częściej zimujące czaple siwe.

Popatrzmy też w górę. Tam, gdzie jest dużo kaczek, powinny pojawiać się bieliki, nasze największe drapieżniki. Ich rozpiętość skrzydeł sięga dwu i pół metra! Ponieważ ptak ten poluje m.in. na ryby i kaczki, mamy dużą szansę go spotkać. Pamiętajmy jednak, że rozróżnianie ptaków drapieżnych jest bardzo trudne!



Zdjęcie 1: Bielik. Fot. Ireneusz Kaluga



Zdjęcie 2: Kulik wielki. Fot. Ireneusz Kaluga

Po zimie następuje wiosna. Nad naszym zbiornikiem wodnym pojawią się duże stada ptaków przelotnych, a różnorodność gatunkowa będzie ogromna. Nie przejmujemy się tym, że wiele ptaków pozostanie nierozpoznanych! Po krótkim okresie przelotów, pozostaną tylko te, które zakładają tam gniazda – będzie to znacznie mniej gatunków. Na stawach i jeziorach zagnieżdżą się prawie na pewno krzyżówki, perkozy dwuczube, łabędzie nieme i łyski, a jeżeli przybrzeżny pas pałki i trzciny jest odpowiednio szeroki, wówczas mamy szansę na inne perkozy i kaczki, a także na błotniaka stawowego. Ten ostatni gatunek to ptak drapieżny, który – jako jeden z nielicznych – gniazda zakłada na ziemi, w tym wypadku najchętniej w trzcinowiskach. Brązowo ubarwione samice oraz szaro-brązowo-czarne samce żerują często poza zbiornikami, np. na łąkach czy polach uprawnych, ale zawsze wracają nad wodę, aby nakarmić pisklęta.

Wiele gatunków ptaków związanych ze środowiskiem wodnym gniazduje w zwartych koloniach. Nad niektórymi stawami i jeziorami zakładają swoje gniazda czaple siwe i kormorany. Gniazdują one w dużych koloniach, a ich gniazda najczęściej zlokalizowane są na drzewach. Wchodzenie do kolonii jest niebezpieczne – ptaki te mają dość specyficzną reakcję obronną, polegającą na atakowaniu intruzów niestrawionym pokarmem z żołądka, a także wystrzeliwanymi odchodami. Jednak obserwacja z większej odległości może przynieść wiele radości.



Również gromadnie gniazdują mewy i rybitwy, jednak ich gniazda znajdują się na ziemi, albo na rosnącej w wodzie roślinności. W przypadku tych gatunków nie wolno wchodzić do ich kolonii, gdyż bardzo łatwo nadepnąć na gniazdo, które często jest wygrzebanym w piasku dołkiem!

Zdjęcie 3: Rybitwy rzeczne. Fot. Ireneusz Kaluga

Pas trzciny i pałek zamieszkiwany jest przez ptasi drobiazg. Tu trafiamy na jedne z najtrudniej rozpoznawalnych ptaków – większość z nich jest mała, ubarwiona szarawo, z niewielkimi partiami upierzenia ubarwionymi inaczej. Jednym słowem – wizualnie są one prawie nie do rozpoznania. Jednak różnią je głosy....



Zdjęcie 4: Bug. Fot. Ireneusz Kaluga

Tu dochodzimy do kolejnego problemu. Chcąc obserwować ptaki, musimy znać ich głosy. Niestety, większość ptaków słyszymy, a nie widzimy. Ale to już zupełnie inna historia...

Marek Kowalski
Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”
www.bocian.org.pl